

(Corriere dello Sport - R.Maida) Dyrektor bez portfela odchodzi. Frederic Massara zgłosił Romie, że chce pójść za mentorem Sabatinim, udając się prawdopodobnie do Chin, aby potem również wspomagać Inter. Zostałby, oczywiście, gdyby zaproponowano mu miejsce numer jeden: ale gdy tylko James Pallotta wybrał Monchiego jako przewodniczącego swojej struktury sportowej, Massara wołał odejść.

Opuszcza klub po krótkim panowaniu w roli dyrektora (październik-marzec), w trakcie której nie mógł kupić żadnego gracza, nie mając do dyspozycji zasobów finansowych, aby to zrobić: jedynym "strzałem" pozostanie Grenier, pozyskany w styczniu na wypożyczenie, który wrócił już do Lyonu. Roma oczywiście zdała sobie sprawę z odejścia Massary i organizuje się, aby go zastąpić. Od wielu dni pojawiało się nazwisko Nereo Bonato, który kilka dni temu rozwiązał swoją umowę z Udinese. Bonato mógłby być wice Monchiego i być dobrym wsparciem Di Francesco, z którym dzielił część podróży w Sassuolo.

W tej roli Monchi widziałby jednak dobrze również Morgana De Sanctisa, którego poznał w Seville jako bramkarza. To on prosił go o powrót do Romy po roku absencji. I może go włączyć do swojego sztabu, choć początkową ofertą dotyczy roli menadżera drużyny, takiej samej, jaką pełni Peruzzi w Lazio i Di Vaio w Bologni: łącznika między klubem i graczami. De Sanctis, który spędził jeden z poranków zeszłego tygodnia w Trigorii, zanim kierownictwo udało się do Bostonu, jest szczęśliwy z ponownego wezwania do klubu i jest gotowy zawiesić buty na kołku w wieku 40 lat, ale najpierw musi spotkać się z Monaco, gdzie ma jeszcze rok umowy. W oczekiwaniu na decyzję Tottiego Roma przygotowuje się na przyjęcie lidera ostatnich sezonów w szatni.

W tej sytuacji nieobsadzonym pozostanie jedynie stanowisko menadżera drużyny, zostawionego przez Manolo Zubirie, który wołał pracę w północnoamerykańskiej federacji (Concacaf). Konkretnie hipotezy dotyczą Stefano Desideriego, który był w Romie graczem i również obserwatorem. Desideri, 51 lat, został zwolniony z Puncé City, indyjskiego zespołu, który przyjął go w 2014 roku na stanowisko dyrektora sportowego.

Autor: abruzzo